

KURIER Popularny

Organ Wojewódzkiego Komitetu

PPS

Rok II

Łódź, sobota 6 kwietnia 1946 r.

Nr 96 (163)

Widmo głodu nad światem

LONDYN, (PAP). — Agencja Reutera donosi, że na konferencji pomocy zbożowej dla Europy wygłosił przemówienie Herbert Hoover, przewodniczący nadzwyczajnego komitetu do walki z głodem. Hoover zapowiedział znaczną ulgę w sytuacji po tegorocznych zbiorach. Podzielił się on z delegatami konferencji wrażeniami swymi z krajów europejskich, które ostatnio odwiedził. Stwierdził on, że przewidywania, z którymi jechał, sprawdziły się, a nawet niejednokrotnie rzeczywistość przewyższała je. Widmo głodu unosi się nad światem. Nie ma nic bardziej wprowadzającego w błąd jak wrażenie podróżnika po kontynencie, który żywi się produktami, pochodzącymi z czarnego rynku, dostępnymi po cenach, umożliwiającymi ich naby-

cie tylko 19 proc. ludności. Wśród 21 narodów zamieszkałych przez 300 milionów osób, od granicy radzieckiej do Kanału La Manche, sytuacja jest mniej więcej taka sama. Istnieje być może, tylko 4 lub 5 krajów o ludności 40 milionów, o których można by powiedzieć, że posiadają dość zapasów dla przetrwania do przyszłych zbiorów. Śmiertelność wśród dzieci w niektórych miastach przekracza 20 proc. rocznie, co może uchodzić za wskaźnik panującego tam głodu. Od granicy radzieckiej do kanału La Manche 20 milionów dzieci choruje wskutek niedożywiania. O ile Europa ma przetrwać, należy zrobić coś dla tych dzieci. O ile nie będą lepiej odżywiane, wiele z nich umrze, albo wyrosnie jako karłowate i chorowite. Po-

większą one tylko liczbę malkontentów na tym świecie. Specjalne produkty, przeznaczone na dożywianie dzieci, wymagać będą dodatkowego importu około 400 tys. ton miesięcznie na milion dzieci. Nie jest jeszcze za późno na wszczęcie tych kroków. Jednakże głównym zadaniem powinno być dostarczenie towarów dla zapewnienia dotychczasowych racji żywnościowych. Wciąż znajdujemy się wobec bra-

ku towarów dla zapewnienia tego minimum. Wszystkie narody importujące muszą być przygotowane do zaciskania pasa. „Ostateczne zwycięstwo będzie należało do nas; ale droga do pokoju nie może prowadzić przez głód”.

WASZYNGTON. — Wedle otrzymanych tu informacji Chiny nigdy jeszcze nie przechodziły takiej klęski głodowej jak obecnie. Według cyfr podanych przez komitety pomocy i inne wiarygodne źródła — około 15 milionów Chiń-

czyków cierpi głód i aby nawet wszystkie dostawy żądane od UNRRY zostały przyznane i istotnie rozdzielone nie pokryłyby one nawet połowy koniecznych potrzeb. Wojna z Japonią, wojna domowa, susza, powódzie i inne klęski przyczyniły się do katastrofy głodu. Zniszczona sieć komunikacyjna nie została jeszcze odbudowana, co utrudnia rozprawadzenie żywności po kraju. Wszystkie prowincje, które były okupowane przez Japończyków zostały obrabowane zwłaszcza Hunan i Quantung. Wiele osób już umarło z głodu.

Układ radziecko-perski podpisany Rosjanie opuszczają Iran

MOSKWA, (PAP). — W Teheranie ogłoszony został przez premiera irańskiego Ghamam Sultana i ambasadora radzieckiego Sadczikowa następujący komunikat: „Rokowania, które toczyły się w Moskwie pomiędzy premierem Iranu, a przedstawicielem rządu radzieckiego, kontynuowane były w Teheranie po przybyciu ambasadora radzieckiego.

W dniu 4 kwietnia osiągnięto całkowite porozumienie we wszystkich sprawach a mianowicie: 1) Oddziały Armii Czerwonej ewakuują całe terytorium Iranu w ciągu 6 tygodni, począwszy od 24 marca, 2) osiągnięto porozumienie w sprawie utworzenia irańsko - radzieckiego towarzystwa naftowego. W terminie 7-miesięcznym, poczynając od

24 marca, warunki utworzenia tego towarzystwa będą przedłożone parlamentowi irańskiemu do zatwierdzenia, 3) w sprawie Azerbejdżanu — ponieważ jest to sprawa wewnętrzna Iranu — rząd i ludność Azerbejdżanu znajdą drogę pokojową dla przeprowadzenia reform zgodnych z obowiązującymi ustawami w myśl życzeń ludności Azerbejdżanu”.

TEHERAN, (UP). — Premier Shavam poinformował dziś korespondenta United Press, że traktat zawarty między Persją a Rosją czyni dalszą dyskusję na temat stosunku obu państw na Radzie Bezpieczeństwa bezprzedmiotową. Premier powiedział, że wraz z ambasadorem radzieckim pracował bez przerwy przeszło czterdzieści osiem godzin nad przygotowaniem i zawarciem traktatu.

Wybory w Polsce po przeprowadzeniu referendum

WARSZAWA, (SAP). — Pod przewodnictwem Wiceprezydenta tow. Szwalbego odbyło się w piątek 5.4.46. posiedzenie specjalnej Centralnej Komisji Porozumiewawczej Stronnictw Demokratycznych.

W posiedzeniu wzięli udział z ramienia PPS — tow. tow. Cyraniewicz i Rusinek, imieniem PPR — Berman, Płiszko i Zambrowski, imieniem PSL — Stanisław Mikołajczyk, Wicepremier, oraz ob. Wójcik, imieniem SL — ob. Korzycki, SD — ob. ob. Chajni i Barcikowski, Str. Pracy — Popiel, Strzelczak.

W ożywionej dyskusji przedstawiciele wszystkich stronnictw odnieśli się pozytywnie do projektu głosowania ludowego zgłoszonego na posiedzeniu przez przedstawiciela naszej partii — tow. Cyrankiewicza.

Przedstawiciele PSL oświadczyli, że nie mając zastrzeżeń odnośnie treści trzech pytań zaproponowanych do głosowania ludowego — udzielił ostatecznej odpowiedzi w imieniu PSL po najbliższym posiedzeniu NKW PSL.

Przeprowadzenie referendum wg. projektu inicjatorów miało być się odbyć w czerwcu. Na tym samym posiedzeniu uzgodniono opinie stronnictw, że wybory do sejmu po uzyskaniu wyników referendum — odbędą się w ciągu jesieni roku bieżącego, przy czym

przedstawiciele PSL podkreślili konieczność odbycia wyborów możliwie jak najwcześniej.

ATENY (AFP). Prasa skrajnej lewicy wyzywa wszystkich demokratów do walki z reakcją i monarchistami, twierdząc, że cały program nowego rządu sprowadza się do odbudowania monarchii. Organ centrum demokratycznego ogłasza, że premier Pulitias był kolaborantem. Dziennik Kathimerianea oskarża rząd, że jest on złożony z ludzi, którzy współpracowali z wrogiem i powinni znajdować się w więzieniu lub być rozstrzelani.

LONDYN (PAP). Agencja Reutera donosi z Aten, że nowy rząd grecki, który w swej formie obecnej nosi charakter rządu tymczasowego, powstał na podstawie tymczasowej koalicji między partią populistów, która zdobyła

54% mandatów, a blokiem centrowym, który uzyskał około 18%. Rząd ten będzie mógł za tym liczyć teoretycznie na poparcie blisko 3/4 posłów w parlamencie. Słabość nowego rządu wynika jednak z trzech powodów: 1) w łonie partii populistów brak wybitniejszej osobowości politycznej, 2) pomiędzy partią populistów, a blokiem centrowym szybko mogą powstać tarzia na temat ustroju Grecji, ponieważ populiści pragnęliby jak najszybciej powrotu króla, zaś blok centrowy zachowuje w tej sprawie rezerwę, 3) EAM i partię lew., które bojkotowały wybory, wystąpią przeciwko nowemu rządowi, utworzonemu przez kadłubowy parlament. Regent grecki arcybiskup Damaskinos zrezygnował ze swego

stanowiska. Nowy gabinet grecki na swym pierwszym posiedzeniu postanowił zwrócić się do regenta, aby pozostał na swym stanowisku. Arcybiskup Damaskinos telegraficznie przesłał swą dymisję królowi Jerzemu.

Regent grecki ustąpił Kolaboracjonisci rządzą

Węgierskie kłopoty w rocznicę niepodległości

MOSKWA, (PAP). — Agencja TASS donosi, że w Budapeszcie uroczystości obchodzone pierwszą rocznicę uwolnienia Węgier spod okupacji niemieckiej.

MOSKWA (PAP). Agencja Tass donosi, że premier węgierski Nagy oświadczył podczas przemó-

wienia w Pecz, iż demokracja na Węgrzech nie jest zjawiskiem przejściowym, lecz nową formą życia i podkreślił konieczność jedności robotniczo-chłopskiej. Po pierwszej wojnie światowej — powiedział premier — zwyciężyła reakcja, ponieważ istniała rywalizacja między robotnikiem, a chłopem, co umieli wykorzystywać wielcy posiadacze ziemscy i przemysłowcy. W chwili obecnej ludzie pracy i inteligencja wspólnie przystępują do budowy nowego życia. Nagy podkreślił również konieczność utrzymania koalicji rządowej, twierdząc, iż w chwili obecnej jedna partia nie mogłaby sprostać zadaniom. Jednym z najważniejszych zadań jest wyłączenie w kraju pozostałości faszystów. Premier stwierdził, że przed wojną polityka zagraniczna Węgier była całkowicie uzależniona od Rzeszy Niemieckiej. W chwili obecnej Węgry czują głęboką wdzięczność dla Związku Radzieckiego, który je uwolnił spod jarzma hitlerowców i pragną żyć w przyjaźni zarówno ze swoim wielkim sąsiadem wschodnim, jak i z demokracjami zachodnimi. Premier podał do wiadomości, że rząd opracowuje nowy plan gospodarczy, zmierzający do unormowania życia gospodarczego i stabilizacji waluty.

Opinia contra Gouin...

PARYŻ, (PAP). — Agencja Reutera donosi, że stanowisko premiera Gouin w sprawie gospodarczej kontroli w Zagłębiu Ruhry spotkało się ze strony ministra Bidault z energicznym sprzeciwem. Partia komunistyczna domaga się przede wszystkim stałej kontroli w dzielnicach zachodnich Rzeszy. Opinia francuska powszechnie uważa, że Gouin poszedł za daleko w koncesjach na rzecz stanowiska Wielkiej Brytanii w sprawie kontroli w Zagłębiu Ruhry. Apel Gouina w sprawie szybkiego zawarcia sojuszu brytyjsko - francuskiego i przychylnie ustosunkowanie się do niego ministra Bevína w parlamencie brytyjskim nie znalazło przychylnego echa we wszystkich kołach we Francji, które w kazują podejrzliwość wobec intencji Wielkiej Brytanii w Niemczech. Wobec zbliżających się powszechnych wyborów sprawa stosunków brytyjsko - francuskich stała się przedmiotem roz-

grywek międzypartyjnych. Socjaliści pod wodzą Gouina włączyli sprawę sojuszu z Wielką Brytanią do swego programu wyborczego. Jednakże warunki tego sojuszu spotkały się z zastrzeżeniami, zarówno partii komunistycznej, jak ruchu republikańsko-ludowego. Na posiedzeniu gabinetu francuskiego w dniu 5 b.m. postanowiono utrzymać dotychczasowe stanowisko rządu w sprawie Zagłębia Ruhry. W czasie dyskusji zarysowała się poważna różnica zdań między premierem Gouin i ministrem Bidault, który wypowiedział się za umiędzynarodowieniem Zagłębia Ruhry, grożąc dymisją, gdyby polityka Francji w tej sprawie miała być zmieniona.

Konferencja pokojowa? ...

LONDYN (UP). Ministerstwo Spraw Zagranicznych informuje dziś, że konferencja pokojowa wyznaczona na dzień 1 maja w Paryżu zapewne zostanie odłożona z powodu braku zgody między czterema wielkimi mocarstwami co do terminu jej rozpoczęcia. Depesza z Paryża donosi, że Rząd w odpowiedzi na notę rządu

francuskiego w tej sprawie stwierdził, że konferencja nie może się odbyć dopóki projekty traktatów z Włochami, Węgrami, Bułgarią, Rumunią i Finlandią nie zostaną uzgodnione przez ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw. Do tej pory zgoda została uzyskana tylko w sprawie traktatu z Finlandią.

Polska uznała rząd Girula

WARSZAWA, (PAP). — Rada Ministrów na posiedzeniu w dniu 4 kwietnia uchwaliła nawiązać stosunki dyplomatyczne z prze-

bywającym na emigracji republikańskim rządem hiszpańskim, na którego czele stoi premier Jose Girala.

Czy Zagłębie Ruhry pozostanie niemieckie pojednawcze recepty Anglików

LONDYN, (PAP). — Rząd brytyjski rozważa obecnie plan, dotyczący przyszłości Zagłębia Ruhry na podstawie raportu, opracowanego przez specjalny komitet ekspertów. Przedstawiciel Foreign Office na konferencji prasowej nie mógł podać bliższych szczegółów na ten temat. Niemniej jednak nie zaprzeczył, że informacje udzielone przez niedzielne pismo „Observer” pokrywają się zasadniczo z punktami rozważanego planu. Wymieniony artykuł „Observera” podaje następujące punkty planu: 1) Zagłębie Ruhry stanowić ma pod względem politycznym część Niemiec i pozostawać pod kontrolą centralnego organu administracyjnego oraz komisji kontrolnej sprzymierzonych; 2) Gospodarczo Zagłębie Ruhry ma podlegać międzynarodowemu konsorcjum, w skład którego wejdą przedstawiciele 4 mocarstw okupacyjnych oraz prawdopodobnie Belgia i Holandia; 3) Międzynarodowe konsorcjum będzie kontrolowało produkcję węgla i przemysłu za pośrednictwem specjalnych organów nadzorczych oraz inspektorów zarządu przedsiębiorstw; 4) Rozdział produkcji odbywać się będzie w ramach europejskiej organizacji węglowej i międzynarodowego planu przemysłowego; 5) Fabryki będą pracowały na zasadach prywatnych przedsiębiorstw w ramach wyznaczonych im kontyngentów surowca i planów produkcji; 6) Brak ekspertów technicznych i administracyjnych nie pozwala na pełną kontrolę w każdej fabryce; 7) Kontrola Ruhry pozwoli na roz-

budowę przemysłu dla uzyskania nadwyżek eksportowych zgodnie z ostatnimi zaleceniami planu dla przemysłu niemieckiego, ogłoszonym w Berlinie.

PARYŻ, (Reuter). — Omawiając sugestie Bevina w sprawie sojuszu anglo - francuskiego, niezależny dziennik „Combat” pisze: „Nieco mętna formuła użyta przez Bevina jest wystarczającym dowodem do stwierdzenia, że zbyt optymistyczne pogłoski na temat bliskiego zawarcia paktu anglo - francuskiego, znacznie

wyprzedzają obecny stan rokowań. Na zawadzie pozostaje problem niemiecki”. Zarówno lewicowe jak i prawicowe odłamy prasy dają do zrozumienia, że Wielka Brytania zajmuje „pojednawcze” stanowisko wobec Niemiec, które pociągają za sobą sprzeciwianie się projektem politycznego rozbitcia Niemiec. Komunistyczna „Humanite” oświadcza: „Dla nas Niemcy pozostają czynnikiem nr. 1 niebezpieczeństwa światowego. Wzmocnienie Niemiec pod płaszczykiem anty-

komunistycznym nie trafia do przekonania naszemu umęczonemu ludowi”. Konserwatywny „Courrier de Paris” pisze: „Brytyjczycy dążą do sojuszu z Francją niewątpliwie w tym celu, ażeby zapobiec nadmiernej ścisłym więzom pomiędzy Francją a Rosją. W traktacie anglo - francuskim Wielka Brytania widzi drogę do załatwienia problemu niemieckiego w ten sposób, by można było wzmocnić socjalną demokrację, z którą współzawodniczy dzisiaj zaciekłe komunizm”.

Amerykańskie oświetlenie stosunków egipsko-brytyjskich Przed wyjazdem ministra Bevina do Kairu

KAIR (SAP). Tutejszy korespondent dziennika „New York Times”, omawiając wyjazd Bevina na czele delegacji brytyjskiej do Kairu, nazywa ten fakt drugim zwycięstwem Egiptu w rokowaniach o pakt anglo-egipski.

Początkowo, gdy rząd Wielkiej Brytanii postanowił podjąć pertraktacje o rewizję obecnego paktu specjalna delegacja, składająca się z członków rządu brytyjskiego, nie była przewidziana, była mowa jedynie o rozmowach wstępnych, jakie miał przeprowadzić ambasador brytyjski w Kairze.

Pierwszym zwycięstwem Egiptu była zmiana na stanowisku ambasadora: sir Ronald Jan Campbell przyszedł na miejsce lorda Killern,

który był żywym symbolem starego reżimu.

Ostatnio prasa egipska trąbiła na odwrót, — pisze korespondent — głosząc, że byłoby ujma dla Egiptu, gdyby jego „dostojna delegacja” (jak sam Bevin ją nazwał) pertraktowała poprostu tylko z ambasadorem, i że zależy na pertraktacjach o przebiegu szybkim i decydującym, a nie na przewlekłych rozmowach.

Po wyjeździe 3 członków rządu do Indji, Egipcjanie zadawali sobie pytanie, dlaczego misja w podobnym składzie nie mogłaby być wysłana do Kairu? Pytanie to usłyszano najwidoczniej na ulicy Whitehall (gdzie mieści się Prezydium Rady Ministrów) i w odpowiedzi — pracownicy ministerstwa spraw zagranicznych zostali wydelegowani, jako przewodniczący misji.

Fakt, że dwóch ministrów wchodzi w skład delegacji świadczy chyba również o tym, że zdecydowane stanowisko Egiptu w spr-

wie paktu nie przeszło w Londynie bez wrażenia.

Wynik pertraktacji z Egiptem może stać się wzorem, według którego kształtował się będą stosunki Wielkiej Brytanii z całym światem arabskim — pisze dalej korespondent. — Jednocześnie zapewni to Imperium Brytyjskiemu bezpieczeństwo komunikacji ze środkowym Wschodem, włącznie z kanałem Sueskim.

Gotowość Bevina przybycia do Egiptu może również przyczynić się do wzmocnienia pozycji premiera Sidky. Polityka premiera egipskiego, pomimo nieufności Władystów, daje dobre wyniki — twierdzi korespondent „New York Times”.

W Kairze bawi obecnie 12-tu członków tej delegacji, żądających zniesienia kondominium anglo-egipskiego i zawarcia unii Sudań z Egiptem. W skład delegacji wchodzi przedstawiciele wszystkich partii, istniejących w Suda-

Wielka Brytania nie uznaje Tirany

LONDYN, (BBC). — Rząd brytyjski postanowił nie nawiązywać stosunków dyplomatycznych z Albanią. W Londynie podano następujące powody:

1) wydalenie brytyjskiej komisji, która zajmowała się poszukiwaniem grobów brytyjskich;

2) odmowa udzielenia wizy pierwszemu sekretarzowi poselstwa brytyjskiego;

3) ostatnie ataki prasy albańskiej przeciw rządowi brytyjskiemu.

W listopadzie ub. roku rząd brytyjski uznał rząd albański pod warunkiem przeprowadzenia wolnych wyborów i ustroju demokratycznego. Gwarancje rządu albańskiego okazały się niezadowalające. Odnosi się wrażenie, że Albania nie chce stosunków dyplomatycznych z Wielką Brytanią.

Obrady w Berlinie

MOSKWA (PAP). Agencja Tass donosi, iż w Berlinie odbyło się posiedzenie komendantów sojuszników pod przewodnictwem komendanta amerykańskiego gen. Barkera. Postanowiono zalecić nadburmistrzowi miasta sporządzenie spisu wszystkich mieszkań oraz ogródków działkowych i przystąpienie do niezwłocznej likwidacji wszystkich komitełów i organizacji ustanowionych przez rząd niemiecki. Komendant radziecki gen. Smirnow podał do wiadomości, iż opuszcza Berlin i przedstawił nowego dowódcę radzieckiej strefy okupacyjnej w Berlinie — generała Kotikowa.

Alianci występują przeciw demokratom w Triescie

BELGRAD (PAP). Agencja Tanjug donosi, że 400 działaczy antyfaszystowskich, przebywających w więzieniu w Triescie, rozpoczęło strajk głodowy. W celu poparcia więzionych towarzyszy robotnicy w mieście rozpoczęli strajk generalny. Sojusznicze władze wojskowe rozwiązały sąd ludowy w Triescie i aresztowały sekretarza sądu. Na wielkim zebraniu całej ludności pracującej zażądano niezwłocznego uwolnienia więźniów.

Chcemy kroczyć własną drogą

Rada Naczelna P. P. S. w swych uchwałach powziętych w dniach pierwszego i drugiego b. m. wypowiedziała się za przeprowadzeniem referendum ludowego i za blokiem wyborczym czterech stronnictw demokratycznych „do którego pozostałe stronnictwa również mogą swój akces zgłosić”.

„W referendum tym naród wytyczy ostatecznie drogę, którą ma kroczyć, a dokonane przemiany społeczne i polityczne oprą się na niewzruszalnym fundamencie jasno wyrażonej woli mas ludowych”.

Referendum, rzadko spotykana forma odwołania się do najwyższej władzy w państwie, jaką jest lud sam — będzie niewątpliwie przełomowym, w naszej powojennej historii — momentem.

Wierzmy głęboko, iż wyniki referendum dadzą zwycięstwo demokracji polskiej. A wiare naszą opieramy na obserwacji oddźwięku, który wywołują w opinii publicznej — dokonywane w Polsce — przeobrażenia ustrojowe.

Jeśli dziś — na najbliższy termin P. P. S. proponuje nie wybory, lecz właśnie referendum, to, pomijając nawet wyliczone w uchwale Rady Naczelnej tego przyczyny — są jeszcze i inne, głęboko umotywowane.

Gdy przeciwnicy naszych koncepcji społecznych, gospodarczych i politycznych — usiłują dowieść, że większość narodu jest za nimi a nie za nami — musimy im jasno, w liczbowym układzie pokazać, iż to co się w Polsce zdarzyło w 1945 — 1946 r. — to jest proces nieodwracalny, gdyż nie za nimi, lecz za nami właśnie wypowiedzia się opinia publiczna w kraju.

Gdy zagraniczni mężowie stanu z powątpiewaniem niejednokrotnie mówią o reprezentatywności naszego rządu, gdy nie wierzą w to, iż naród polski dorósł do samostanowienia o sobie, o tym w jakim ma żyć ustroju — musimy im pokazać czarno na białym, iż przynajmniej większość narodu weszła na drogę zasadniczych, nie zachodnich, ani wschodnich, ale własnych, polskich przemian społeczno-gospodarczych, a także politycznych. Musimy im pokazać, że zarówno granice na Odrze i Nisie, przyjaźń ze Związkiem Radzieckim jak i nacjonalizacja przemysłu i reforma rolna to nie jest wyraz woli drobnej grupki ludzi, lecz że jest to wola wszystkich niemal uczciwych Polaków.

Pod tym kątem widzenia traktowane referendum oczyści atmosferę przedwyborczą zarówno na terenie kraju, jak i zagranicą. Nikt już nie będzie śmiał rzucić nam w oczy, iż to co się w Polsce dziś dzieje, to zaledwie odbicie woli ludu... w krzywym zwierciadle. Odbiciem w krzywym zwierciadle jest nie to. Jest nim ciche marzenie PSL, a raczej reakcja, która wdarła się w jego szeregi, że w wyniku referendum oddamy ziemię obszarnikom, a fabryki rodzimym i zagranicznym kapitalistom.

Odbiciem prawdziwym opinii publicznej, w najbardziej prostym i gładkim zwierciadle okaże się to, iż chcemy sami kroczyć naprzód drogą, na którą żeśmy w dniach Manifestu Lipcowego weszli.

R. LESSEL

Prasa amerykańska o wizycie Hoovera w Polsce

NOWY JORK (SAP). „New York Herald” przynosi korespondencję z Warszawy znanego dziennikarza Raymonda, p. t. „Hoover wyraża uznanie dla wysiłku Polaków i stwierdza, że Polska jest najbardziej zniszczona — podkreśla konieczność pomocy żywnościowej”.

Raymond opowiada o przebiegu wizyty Hoovera, który stoi na czele specjalnej komisji do walki z głodem w Europie. Polacy pamiętają Herberta Hoovera z jego niestrudzonej działalności ratowniczej po pierwszej wojnie światowej. Prez. Hoover w czasie swego pobytu w Warszawie, odwiedził skwer, noszący jego imię na którym dawniej znajdował się pomnik wdzięczności Ameryce; postawiony dla upamiętnienia

amerykańskiej akcji pomocy po tamtej wojnie.

Herbert Hoover odwiedził schronisko dla bezdomnych dzieci zburzonej Warszawy i ze wzruszeniem wysłuchał odpiewanej przez dzieci piosenki „Warszawo, ty moja Warszawo”. W czasie swego pobytu w Polsce Hoover odbył szereg rozmów z przedstawicielami rządu polskiego, delegatami UNRRY, jak również ze swymi doradcami, którzy przed nim przybyli do Polski i na tej podstawie wytworzył sobie ogólny obraz sytuacji.

W czasie swej krótkiej wizyty — pisze „New York Herald Tribune” — Herbert Hoover miał okazję zapoznać się z polską energią, z polską energią. Zwiedził ruiny Warszawy, szkoły, przytu-

ki, stołówki. Pod koniec wizyty dał wyraz swym wrażeniom, wskazując, że Polacy dźwigają się ze straszliwej ruiny życia społecznego, politycznego, intelektualnego i moralnego.

Zdaniem Hoovera sytuacja żywnościowa w Polsce jest najgorzej ze wszystkich krajów europejskich. Hoover wyraził podziw dla wysiłków Polaków, dokonanych dla odbudowy kraju oraz nadzieję, że wysiłki te utwierdzone zostaną całkowitym powodzeniem, jeżeli Polska otrzy ma pomoc, która umożliwi jej przetrwanie do znu.

LONDYN (AFP). Sir Shawcross Prokurator udał się dziś z Londynu do Norymbergi, gdzie ma z oskarżycielami poszczególnych na rodów przedyskutować ewentualność wszczęcia nowego procesu przeciw zbrodniarzom wojennym.

Wojewódzka Konferencja PPS i PPR Tow. tow. Cyrankiewicz i Berman przyjadą do Łodzi

Dnia 7-go kwietnia o godz. 10-ej rano w CRDK ul. Piotrkowska 243. odbędzie się Wojewódzka Konferencja Aktywu Partijnego PPS i PPR

Porządek dzienny:

1. Sytuacja polityczna i gospodarcza — referenci tow. tow. Cyrankiewicz i Berman
2. Sprawy bezpieczeństwa — Płk. Moczar
3. Współpraca partii robotniczych — tow. Henryk Wachowicz
4. Obchód Święta Pierwszomajowego — tow. Loga-Sowiński

Samorząd ubezpieczeniowy na nowych drogach

Dnia 6-10 kwietnia b. r. odbył się w Łodzi zjazd przewodniczących i zastępców zarządów ubezpieczalni społecznych i ich dyrektorów, zwołanych przez nasze Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej.

Przedmiotem tych narad będą do tymczasowe osiągnięcia w dziedzinie ubezpieczeń społecznych, ustalenie roli lecznictwa naszych Ubezpieczalni w całokształcie działalności leczniczej, zamierzenia i wytyczne ubezpieczeń społecznych w latach najbliższych, a wreszcie rola i zadania samorządu w ubezpieczeniach społecznych.

Zwołanie tego zjazdu uważamy za bardzo celowe. W ubezpieczalniach społecznych pracują już tymczasowe organa samorządowe, powołanie takiego organu w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych (Z. U. S.) jest sprawą przesądzoną, jego realizacja to sprawa najbliższych tygodni. Organa samorządu ubezpieczeniowego są u nas — ze smutkiem to stwierdziliśmy — rzeczą nieomal nową. Mielimy wprawdzie samorząd w ubezpieczeniach społecznych do r. 1929 — został on jednak zlikwidowany, w okresie gdy sanacja przygoławiała się „do wielkiego skoku” do porachunku z demokracją polską — do Brze-

ścia i wyborów brzeskich.

Na pierwszy ogień poszły wówczas zniestanawdzone zarządy i rady ówczesnych Kas Chorzych, jako zapowiedź pana Składkowskiego „lamania kości” przywódcą ruchu robotniczego. Od tego czasu w ubezpieczeniach rządzili komisarze bez jakiegokolwiek kontroli i inicjatywy społecznej. W okresie okupacji komisarze polskich zastąpili w G. G. komisarze niemieccy. Na ziemiach przyłączonych do Reichu stosunki były jeszcze gorsze.

Samorząd ubezpieczeniowy jest z tego powodu pewnego rodzaju nowością, a jednocześnie i próbą ożywienia pracy ubezpieczeniowej i nadania jej pewnych form realnych w myśl dążeń i potrzeb ludności pracującej.

Referat pierwszy będzie wprawdzie sprawozdaniem z dotychczasowych osiągnięć t. zn. podsumowaniem wyników prac naszych ubezpieczeń społecznych, ale i jednocześnie ustaleniem błędów i braków tych ubezpieczeń. Dokładna i obiektywna analiza wyników pozytywnych i negatywnych rocznej pracy naszych ubezpieczeń społecznych, będzie punktem wyjścia referatu o zamierzeniach ubezpieczeń społecznych w najbliższej przyszłości.

A i w osiągnięciach dotychczasowych i w planach na najbliższą przyszłość dużą rolę odegra zagadnienie lecznictwa ubezpieczeniowego w ramach lecznictwa ogólnego. To ostatnie zagadnienie będzie przedmiotem odrębnego referatu.

Wreszcie referat ostatni o roli samorządu w ubezpieczeniach ma na celu nie pustą deklamację na ten temat, a wskazanie ogromu zadań jakie ciążyą na barkach czynnika społecznego w ubezpieczeniach.

Stosunkowo długi czas trwania zjazdu i niewielka liczba referatów umożliwi swobodną dyskusję na te tematy. Nie chodzi o pouczenie dwóch setek działaczy społecznych, którzy będą uczestnikami tej wielkiej narady, ale o wysłuchanie opinii uczestników, którzy są przecież realizatorami ustawy o ubezpieczeniach. Ta wzajemna narada tj. referat i dyskusja swobodna, nieskrępowana czasem ułatwi pracę uczestników zjazdu i spełnienie obowiązków jakie ich czekają w najbliższym czasie.

Uczestnikami narady będą także — na zaproszenie — inicjatora zjazdu tj. Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej i przedstawiciele partii robotniczych, Komisji

Centralnej, Związku pracowników ubezpieczeń społecznych i Związku Lekarzy pracujących w tych instytucjach. Swierdziliśmy, iż będą oni uczestnikami narad, a nie gośćmi. Inicjatorzy zjazdu pragną, by te organizacje były współtwórcami tej pracy jakiej muszą dokonać nasze ubezpieczenia. Oto ostatni, i nie mniej ważny cel zjazdu łódzkiego, rozszerzenie podstawy działania i stały kontakt z tymi, czynnikami, które w sposób decydujący wpływają w Polsce powojennej na rozwój i układ naszych stosunków społecznych.

ALFRED KRYGIER

PPR popiera referendum

We wtorek odbyło się posiedzenie Komisji Porozumiewawczej PPS i PPR, na którym reprezentanci PPS przedstawili projekt zorganizowania Referendum Ludowego, któreby pozwoliło wypowiedzieć się społeczeństwu w najważniejszych sprawach ustrojowych i konstytucyjnych i któreby poprzydało wybory parlamentarne.

Inicjatywa PPS przyjęta została całkowicie przez przedstawicieli Polskiej Partii Robotniczej — tak, iż stanowisko obu Stronnictw w sprawie tej jest jednomyślne.

Zagadnienie to zostanie wniesione przez przedstawicieli obu partii robotniczych na posiedzeniu Główniej Komisji Porozumiewawczej Stronnictw Demokratycznych, które zwołane zostało na piątek bież. tygodnia. Na posiedzeniu tym wszystkie już stronnictwa, wchodzące w skład Rządu Jedności Narodowej, miały sposobność wypowiedzenia się w sprawie tej tak doniosłej dla przyszłości kraju inicjatywy.

Poprawy warunków pracy Kar na spekulantów domaga się Plenum KCZZ

WARSZAWA, (PAP). — Dnia 5 kwietnia r.b. odbyło się drugie plenarne posiedzenie rady Związków Zawodowych. Po dyskusji, w której wzięli udział liczni delegaci poszczególnych Związków Zawodowych i po referacie ob. Sobczakowej, która podzieliła się z zebranymi swoimi wrażeniami z pobytu w ZSRR, zebrani przedstawiciele ruchu zawodowego m. st. Warszawy zaaprobowali uchwały KCZZ, które mają na celu podniesienie stopy życiowej, odzwierciedlają postulaty i dążenia mas pracujących. Aby cel ten osiągnąć i biorąc pod uwagę ciężką sytuację gospodarczą kraju, zebrani uważają, że Związki Zawodowe winny zwrócić baczniejszą uwagę na akcję ogródków działkowych i gospodarstw pomocniczych, jako ważnych współczynników w dziele polepszenia sytuacji ludności pracującej. Zebrani domagają się zwiększenia pomocy dla dzieci pracującej Warszawy i stwierdzają, że sytuacja niektórych grup pracowniczych wymaga na-

tychmiastowego uregulowania przez umowy zbiorowe. W związku z akcją elementów reakcyjno-spekulacyjnych, wywołujących zamęt w stosunkach gospodarczych, zebrani domagają się stosowania surowych kar. Za jedną ze skutecznych form walki ze spekulacją uważają organizowanie konsumów spółdzielni po zakładach pracy. Plenarne zebranie Związków Zawodowych stwierdza, że oddziały poszczególnych Związków Zawodowych

i rady zakładowe nie stoją na wysokości zadania jeśli chodzi o kontrolę społeczną i wzywa rady zakładowe do współdziałania w stałej akcji zwiększania wydajności pracy. Poza tym zebrani wyrażają całkowite poparcie uchwałąm plenum KCZZ w sprawie udziału ruchu zawodowego we wspólnym bloku wyborczym z partiami demokratycznymi i popierają inicjatywę partii politycznych w sprawie referendum ludowego.

50.000 koni i bydła wysłała UNRRA do Europy

WASZYNGTON (SAP). Jak oświadczają czynniki oficjalne UNRRA, wyniszczone kraje europejskie otrzymały w ostatnich czterech miesiącach 50 tysięcy sztuk inwentarza żywego. Większość doborowego inwentarza, w tym znaczną ilość zdemobilizowanych koni, dostarczyły Stany Zjednoczone.

Brak odpowiednich okrętów oświetla dalsze dostawy. W najbliższym czasie, używane będą do tego celu tysięcy-tonowe okręty, typu „Liberty”. Jak przypuszczają, eksperci UNRRA stan inwentarza żywego w Europie dojdzie do swego przedwojennego stadium w przeciągu 10-ciu lat.

Pięciomiliardowy plan finansowy „Społem” Porozumienie ze Zw. Sam. Chłopskiej

Dnia 3 kwietnia w sali konferencyjnej Banku Gospodarstwa Spółdzielczego w Łodzi rozpoczęło się posiedzenie Rady Nadzorczej „Społem” Zw. Gosp. Spółdzielni RP z udziałem wiceprezydenta Krajowej Rady Narodowej Szwalbego, wiceministra: Bińska i Kuszewskiego, prezesa „Społem” tow. pośia Zerkowskiego i władz spółdzielczych.

Obrady zagał wiceminister Bińsk, po czym omówiono m. in. sprawozdanie z działalności za rok ubiegły, plan pracy na rok 1946 oraz dokonano wyborów Zarządu. Doniosłym punktem obrad było zatwierdzenie porozumienia „Społem” z Zarządem Głównym Zw. Samopomocy Chłopskiej.

Prezes „Społem” tow. Jan Zerkowski w przemówieniu sprawozdawczym omówił dotychczasową pracę „Społem” oraz zadania, które stoją przed nim w roku 1946. W roku 1945 „Społem” stwo-

rzyło podstawy do dalszej, planowanej, na przyszłość znacznie rozszerzonej działalności. Na czoło zagadnień roku 1946 wysuwa się organizacja odcinka wiejskiego, na który wchodzimy pod hasłem jednolitości ruchu spółdzielczego. Przed „Społem” stoi wielkie zadanie przejęcia rozbudowy przemysłu spółdzielczego w ogóle, a przemysłu rolnego, w szczególności oraz opanowanie monopolu spożywczych.

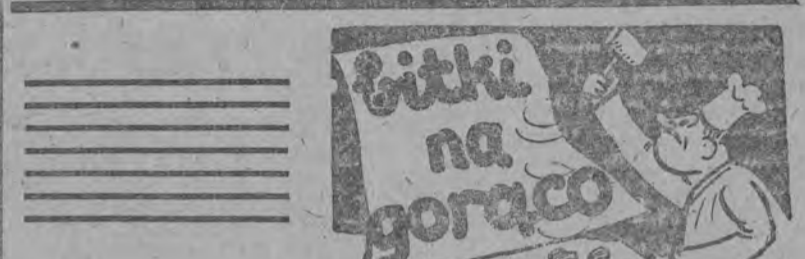
Dynamika rozwojowa nakazuje wziąć za podstawę prelimitowania przyszłych obrotów ostatnie miesiące, wykazujące kolosalny wzrost. W tych warunkach ogólny obrót prelimituje się na 40 miliardów zł podczas, kiedy w ciągu ubiegłego roku obroty wyniosły sześć miliardów. Charakterystyczną cyfrą jest 2.300.000.000 zł przeznaczony na artykuły przemysłowe dla rolnictwa. Ponieważ w ubiegłym roku na ten cel wy-

datowano 270 milionów, zaplanowano rolnictwu w artykuły przemysłowe przez „Społem” będzie w roku bieżącym — ośmiokrotnie zwiększone.

W atmosferze ogólnego zainteresowania kierownik Biura Prezydijskiego „Społem” Adam Rapacki zreferował protokół porozumienia Związku Samopomocy Chłopskiej ze „Społem”.

Porozumienie opiera się na zasadzie jednolitości ruchu spółdzielczego, który reprezentować będzie wyłącznie „Społem”, oraz ruchu zawodowego na wsi, zjednoczonego w Samopomocy. Wewnątrz „Społem” nastąpi koordynacja całego odcinka wiejskiego.

Z chwilą zatwierdzenia porozumienia Zarządzenie Spółdzielni Samopomocy Chłopskiej wchodzi w stan faktycznej likwidacji i jego agendy przejmie zreorganizowane „Społem”.



Wiosenne porządki

Kamienica naszą, jak cały kraj zresztą, żyje dziś polityką. Sąsiedzi moi, ob. Zielonka, stary dorozkarsz warszawski, i tow. Łuła, robotnik z elektrowni, reagują żywo, choć nieco swobodnie, na wszystko, co się dokłada nas dzieje.

Ja, jako reprezentujący w tej gromadce pracującą inteligencję, uważam sobie za obowiązek i miły punkt honoru — współżyć z całą tą ferajną, dzielić z nią troski i drobne radości, co spotykam się ze zrozumieniem i uznaniem. Nigdy nie miałem lepszych i pewniejszych przyjaciół!

Ponieważ los pokarał nas dozorcą trochę niedołężnym, który nie ma sił ani ochoty opiekować się domem i podwórzem — w przeciwieństwie do Walentego Dzwonka, byłego mego dozorcy z ul. Mokołowskiej w Warszawie, a obecnie „administratora” sąsiedniej kamienicy — więc powzięliśmy szereg ważnych uchwał, bo polityka polityką, a z bałaganem raz skończyć trzeba.

Nie chcemy żyć w brudzie i rozgardiaszu, postanowiliśmy przeto sami zająć się domowym i podwórkowym porządkiem. Podzieliwszy się pracą, dopilnowaliśmy wywiezienia własnych rodzonych śmieci, wytepienia szczerów, zalatwiliśmy wspólnymi siłami szereg drobnych napraw i remontów, bo wiemy, że nie wszystko nam dać może Państwo, lub prezydent Mijał.

Poza tym — każdy z nas ciężko pracuje na kawałek chleba, co nie przeszkadza nam w dni uroczyste pokrzepić się tą przepisową litrą i rozweselić rozmową towarzyską, podobnie jak to czynią przedstawiciele wyższych dziesięciu demokratycznych tysięcy w Klubie Pickwicka — toutes proportions gardées.

Dużo kłopotu nastęrczał nam jedynie ogródek w końcu podwórza — a raczej takowego szczątkowa pozostałość. Niemcy rozkopali go gruntownie, czyniąc zeń zygakowaty rów przeciwołotniczy. Tylko tu i ówdzie pozostało drzewko lub krzaczek, ocalała też jedna piękna jabłoń.

W zeszłym roku próbowałem zająć uporządkowaniem tego terenu nasz dozorca, ale jakoś nic z tego nie wyszło. Ogród wciąż wlecej przypominał rów, niż co innego!

— oświadczył ob. Zielonka. — Ale i robota przy tym będzie niemożliwa! Kto to i kiedy podejmie się zrobić! — powątpiewał tow. Łuła.

Na to chudy ob. dr Jajeczko, urzędnik państwowy, zachowało podniosł w górę swoje piszczelne przednie i zawołał:

— Ta jaja! Nie, takie rzeczy się robiła! Dajcie mi tylko rydel i taczki — a już ja wam pokażę! Zawstydził się więc tow. Łuła, że go Stronnictwo Demokratyczne chce zdystansować. — No, taczki i szpadle by się znalazły — powiada. — Możem pożyczyci!

I znalazły się. Przez kilka dni odbywała się „wyścig pracy”, w wyniku którego przerobiłiśmy znów rów — jeśli nie na ogródek odrazu, to w każdym razie w zniwelowany ka wałek ziemi.

— Tu się posadzi róże — oświadczyła kokieterijnie obywatelka Zajeczko, wskazując na miejsce najlepiej nasłonecznione. — Pomidory byłiby odpowiedniejsze — prozaicznie zaznaczył Łuła.

— A tam pod murem — dala-by się zasadzić groch tyczkowy. I kwitnąć będzie ładnie i zielenić się — a potem i coś się z tego zbierze — wtrącił Zielonkowi.

I tak wszyscy chcieli, żeby z tego wyszło coś bardzo ładnego. Dr. Jajeczko układał plany, Łuła nie pozwalał zapomnieć o rzodkiewce i ogórkach, które najlepiej pona smakuja — z własnej grządki.

Kiedyśmy pierwszego dnia zaczęli, przyszedł do nas sąsiad ob. Dzwonec popatrzeć. Pykał grubego machorcza i trochę się pośmiewał. Ale kiedy zobaczył Łulę malującego już sztachety na piękny zielony kolor, pokręcił z podziwu głową.

— Nie wierzyłem, że wam się to nie uprzykrzy! Ale trzeba powiedzieć, że dobrzeście odstawili ten kawałek!

— A bo wiździe — była to odpowiedzialna, blokowa, demokratyczna robota! — rzekł Łuła. — Ale jeszcze chłopaki nasze nawozu przytaskają i robią regulówkę — a potem wszystkiego się nasieje i nasadzi! Zaczekajcie do tych naszych świąt majowych i do jesieni — to wam wtedy dopiero z podziwu oczy na wierzch wyleżą!

KIEŁ.

Znikną kontrasty mieszkaniowe

Luksusowe apartamenty dorobkiewiczów i nędzne izdebki rodzin robotniczych — Sprawiedliwe przydziały lokali dla inteligencji pracującej w Łodzi

Na ostatnim plenarnym posiedzeniu Miejskiej Rady Narodowej debatowano obszernie nad łódzkimi bólaczkami mieszkaniowymi. Miasto nasze po wyzwoleniu stało się nie tylko największym ośrodkiem Polski, ale i najgęściej zaludnionym. Nic dziwnego. Do Łodzi zjechali mieszkańcy wielu zniszczonych miast, m. in. Warszawy. Pozatym stolica przemysłu polskiego ściągnęła dawnych mieszkańców Wilna, Lwowa... Zjechało wielu urzędników ministerialnych. Przenieśli się do naszego miasta masa studentów, profesorów i artystów. Obecnie znów niemal codziennie przybywają repatrianci ze Związku Radzieckiego i z Zachodu, sprawiając wciąż nowe kłopoty... urzędem kwaterunkowym. W tych warunkach kwestia mieszkaniowa w Łodzi staje się nad wyraz paląca.

W mieście jest coraz ciasniej, coraz trudniej jest znaleźć odpowiednie mieszkania dla napływającej bez przerwy ludności. Brak nawet odpowiednich mieszkań dla olbrzymiej masy robotników i pracowników, zatrudnionych w zakładach przemysłowych i instytucjach. Pracujący żyją często w okropnych warunkach lokalowych. W małych izdebkach, w suterynach, na poddaszach gdzieś na krańcach wielkiego Polskiego Manchestru mieszkają robotnicze i pracownicze rodziny, słocone nieraz po 10 osób, po kilka rodzin w jednym-pokoiku. Ten stan rzeczy ujemnie wpływa na stan zdrowia ludności w Łodzi. Gruźlica mieszkają z ludźmi zdrowymi, z dziećmi pod jednym dachem. Jak dawniej — młodzież i dźtwa jest niezadko w takich warunkach świadkiem gorszących scen, pijatyk itp. Wpływa to — rzecz jasna — ujemnie na moralność młodzieży.

Z drugiej strony na tym odcinku mieszkaniowym zaobserwować można w Łodzi poważne kontrasty. W t. zw. lepszych dzielnicach miasta, w śródmieściu, lub w dzielnicach willowych zetknąć się można ze zjawiskiem wręcz luksusu. Małe rodziny lepiej sytuowanych rodzin, względnie osoby, które pierwsze po wojnie „zajęły” lokale, bogaci kupcy i spekulanci wszelkiego autoramentu zajmują wielopokojowe apartamenty świecące przez cały dzień pustkami.

Jest to nie tylko pozostałość przedwojennego stanu rzeczy, ale i zjawisko powojenne, które należy w interesie wielotysięcznych warstw pracujących uregulować. I to bardzo szybko.

Jak ongiś, kiedy prowadzona była chaotyczna polityka mieszkaniowa, kwitnie nadal w Łodzi t. zw. system „odstepnego” przy wynajmowaniu mieszkań. Oczywiście, iż odstepne przyjmuje b. lokator pod pretekstem odszkodowania za remont itd. W rzeczywistości żadnego remontu nikt nie przeprowadza, a ma miejsce zwyczajna transakcja handlowa.

W okresie, gdy miasto dotkliwe odczuwa głód mieszkaniowy, kiedy nie ma gdzie rozlokować robotników — nie może być tolerowana tego rodzaju samowola w gospodarce mieszkaniowej, polegająca na tym, że dorobkiewiczowie i nowotłogacy są uprzy-

wilejowani i zajmują nadmiernie wielką przestrzeń mieszkaniową.

To też sprawa ustalenia sprawiedliwych norm zaludnienia mieszkań istotnie dojrzała do rozwiązania i słusznie postąpili odpowiedzialni gospodarze miasta, biorąc ją na swój warsztat. Tym bardziej, że ostatnio wydany został nowy dekret o gospodarce lokalami, nakładający na władze muncypalne poważne obowiązki.

W związku z tym MRN powołała do życia przy odpowiednich starostwach, trzy dzielnicowe komisje lokalowe dla rozpatrywania — jeśli tak powiedzieć można — przydziałów mieszkaniowych dla osób prywatnych, i jedną komisję dla rozpatrywania

spraw lokali użytkowych, t. j. urzędów, instytucji, organizacji, lokali handlowych i przemysłowych. Komisje te będą nie tylko czuwać nad stosowaniem sprawiedliwych norm zaludnienia mieszkań, ale będą także rozpatrywać wszelkie w tym względzie skargi i odwołania.

Władze ustalać będą nie tylko górną granicę zaludnienia, ale i minimum powierzchni mieszkaniowej dla rodzin. W ten sposób komisje będą przede wszystkim rzeczniczkami interesów najbardziej produktywnych warstw naszej ludności.

Według projektu, lokal jednoizbowy będzie najniższą normą dla jednej rodziny. Mieszkanie składające się z 1 pokoju i kuchni będzie mogło być zaludnione

co najmniej przez 2 osoby; 2-pokojowe z kuchnią — przez 3 osoby; 3-pokojowe z kuchnią przez 5 osób itd. Są to, jak wiadać, granice, w ramach których gospodarka mieszkaniowa będzie mogła uzyskać znaczne oszczędności pod względem przestrzeni lokalowej. Chłonność mieszkań łódzkich wydatnie zwiększy się wskutek czego będzie i więcej miejsca dla napływającej ludności i poprawią się wydatnie warunki mieszkaniowe i zdrowotne mas pracujących.

Nowe przepisy uwzględniają — rzecz jasna — potrzeby mieszkaniowe osób, trudniących się pracą naukową, rzemieślną, warsztatową krawiecką, szewską i t.p.) uprawniających wolne zawody (lekarzy, prawników, artystów

oraz osób, zajmujących eksploatowane stanowiska publiczne, dla których normy będą nieco lepsze, bardziej odpowiadające charakterowi wykonywanej pracy. Osoby te będą miały prawo do zajmowania dodatkowej przestrzeni mieszkaniowej.

Trudno powiedzieć dzisiaj czy praca komisji lokalowych będzie sprawna i czy długo potrwa uporządkowanie zagmatwanej kwestii mieszkaniowej. Wrazić należy nadzieję, że działalność komisji da należyte owoce i przyczyni się do zmniejszenia głodu lokalowego w Łodzi. Wrazić należy nadzieję, że komisje usuną rażącą niesprawiedliwość, istniejącą pod względem mieszkaniowym w stolicy pracy polskiej.
Gel.

Dnia 29 marca 1946 r. zginął tragicznie na drodze do Kalet na Górnym Śląsku w czasie pełnienia obowiązków służbowych

inż. KAZIMIERZ DEKLER

ppor. rezerwy W. P.,
Naczelnik Wydziału Wytwórczego C. Z. P. P.
MINISTERSTWO PRZEMYSŁU
Centralny Zarząd
Przemysłu Papierniczego.

Dnia 29 marca 1946 r. zginął tragicznie w czasie podróży służbowej

inż. KAZIMIERZ DEKLER

ppor. rezerwy W. P.,
Naczelnik Wydziału Wytwórczego C. Z. P. P.
Pogrzeb odbędzie się dnia 7-go kwietnia br. o godzinie 11-ej na Cmentarzu Żydowskim (na Dołach) o czym zawiadamiają do głębi wstrząśnięci
KOLEDZY.

Co słyhać w Wydziale Aprowizacji

WYDAWANIE KART NA MLEKO DLA CHORYCH
Wydział Aprowizacji i Handlu Zarządu Miejskiego w Łodzi, podaje do wiadomości, że karty mleczne dla chorych na recepty lekarskie (lekarzy miejskich i państwowych oraz Ubezpieczalni Społecznej) na okres maj i czerwiec, będą wydawane w biurze Wydziału ul. Wólczańska Nr 18, II piętro, pokój Nr 252 w dniach od 15 kwietnia do 30 kwietnia br. włącznie.
Termin ten nie będzie przedłużony, a po dniu 1 maja br. biuro Wydziału będzie wydawało karty mleczne dla chorych przy schorzeniach ostrych (wrzody przewodu pokarmowego, nerki) oraz dla noworodków urodzonych po dniu 1-go maja rb.

SPRZEDAŻ MLEKA
Wydział Aprowizacji i Handlu podaje do wiadomości, że dziś, w sobotę, 6 b. m. mleko na kartki sprzedawane będzie w sklepach 2 i 11 rejonu.
W niedzielę, 7 b. m. w sklepach 6 i 9 rejonu.

UWAGA STOŁÓWKI!
Wydział Aprowizacji i Handlu Zarządu Miejskiego w Łodzi ponownie przypomina Zarządom Stołówek, korzystających z przydziału żywności z Ministerstwa Aprowizacji i Handlu, iż zgodnie z zarządzeniem Ministra Aprowizacji i Handlu z dnia 13 października 1945 roku (Dz. Świadczeń Rzecz. Nr 23/45, poz. 70) wszystkie stołówki na terenie W. Łodzi obowiązane są prowadzić tucz trzody chlewnej, oraz sporządzić wykazy (wzór Nr 1) i złożyć referatam Kart Zaoptymizacji Starostw Grodzkich pod rygorem § 14 tegoż rozporządzenia (wstrzymanie przydziałów produktów żywnościowych dla stołówek).
Wydział Aprowizacji i Handlu Zarządu Miejskiego ustalił ostatecz-

ny termin złożenia tych wykazów pozytywnych lub negatywnych, do dnia 25 marca br.

Większość Zarządów Stołówek nie zastosowała się do tego zarządzenia, wobec tego przydział żywności oraz otrąb dla tuczania świń na miesiąc kwiecień br., niezarejestrowanym stołówkom w Starostwach, zostanie wstrzymany do czasu wypełnienia tego obowiązku.

OPAL NA KARTY WĘGLOWE
Wydział Aprowizacji i Handlu Zarządu Miejskiego w Łodzi, podaje do wiadomości, że na karty węglowe okresu zimowego sprzedawany będzie koks w cenie zł. 90 za 100 kg. oraz węgiel w cenie zł. 62 za 100 kg. w składach sprzedaży opału włączonych do miejskiej sieci rozdzielczej.
Na karty węglowe „Wg1” — na odcinek Nr 11 po 100 kg. węgla.
Na karty węglowe „Wg2” — na odcinek Nr 11 po 100 kg. węgla.
Na karty węglowe „Wg1” — na odcinek Nr 12 po 100 kg. koksu.
Na karty węglowe „Wg2” — na odcinek Nr 12 po 100 kg. koksu.
Jednocześnie zaznacza się, że odcinki Nr 9 i 10 wyżej wymienionych kart, traca swą ważność z dniem 13.4. 1946 roku.

Wa wtorek, dn. 9 kwietnia roku 1946 o godz. 4 p. p. z kaplicy na Starym Cmentarzu Katolickim po ekshumacji odbędzie się pogrzeb śp. Zygmunta Lorentza, historyka regionalisty, społecznika i wielkiego miłośnika Łodzi, zamordowanego przez Niemców w więzieniu przy ul. Sterlinga, dn. 5.10. 1943 r. Na uroczystość tę zaprasza wszystkich Wychowanków, Przywódców i Znających.
Stow. b. Wych. Miejskiego, Gimn. Męsk. im. J. Piłsudskiego

ODCINKI KART ŻYWNOŚCIOWYCH NA CHLEB
Wydział Aprowizacji i Handlu Zarządu Miejskiego w Łodzi, podaje do wiadomości, że odcinki z kart żywnościowych z m-ca grudnia ub. r., stycznia i lutego b. r., uprawniające do nabycia chleba tracą swą ważność z dniem 6 kwietnia 1946 roku.
Zarządzenie to dotyczy również kart żywnościowych Ministerstwa Komunikacji.

WYDAWANIE OBUWIA NA KARTKI
Wydział Aprowizacji i Handlu Zarządu Miejskiego w Łodzi podaje do wiadomości, że rozpoczęło się wydawanie obuwia osobom, które zarejestrowały kupon IV z karty „W” styczeń — luty w następujących sklepach P.S.S.:
Sklep Nr 1 Piotrkowska 101
„ Nr 2 Legionów 5

- „ Nr 14 Dąbrowska 16
- „ Nr 22 Ogrodowa 24
- „ Nr 36 11 Listopada 51
- „ Nr 40 Pomorska 63
- „ Nr 45 Murarska 15
- „ Nr 63 Wilańska 33
- „ Nr 69 Legionów 5/7
- „ Nr 74 Kresowa 31
- „ Nr 122 Radwańska 18
- „ Nr 127 Główna 54

- Spółdzielnia Inwalidów Wojennych:**
- Sklep Nr 1 11 Listopada 38
 - „ Nr 2 Wysoka 29
 - „ Nr 3 Zamienhofa 6
- Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Rudzie Pabianickiej:**
Staszycza 99.
Zaznacza się, że pozostałe sklepy przystąpią do wydawania obuwia w najbliższych dniach po nadejściu następnego transportu. (3).

Wszyscy cudzoziemcy muszą się rejestrować

Zarząd Miejski w Łodzi, Wydział Administracyjny, zgodnie z zarządzeniem Prezydenta m. Łodzi z dnia 22 marca 1946 r. przypomina, iż z dniem 6 kwietnia 1946 roku upływa termin rejestracji cudzoziemców, zamieszkałych w obrębie m. Łodzi.

Cudzoziemcy obowiązani są zgłosić się do odpowiedniego Starostwa Grodzkiego, w obrębie którego zamieszkują — w celu dokonania rejestracji i uzyskania prawa pobytu. Każdy z cudzoziemców obowiązany jest posiadać ważny paszport, wydany przez władze swego kraju, ambasadę, poselstwo lub konsul, względnie dokumenty stwierdzające jego tożsamość i obywatelstwo, dwie fotografie oraz zaświadczenie Wydziału Ewidencji Zarządu Miejskiego w Łodzi o zamieszkiwaniu.

Za niedopełnienie obowiązku rejestracji grozi kara grzywny do 30.000 zł. lub kara aresztu do 6-ciu tygodni oraz może być zastosowane usunięcie z granic Rzplitej Polskiej.

6 IV. w Łodzi

WAŻNE TELEFONY:
Woj. Urząd Bezp. - tel. 252-72
Miejski Urząd Bezp. - tel. 119-61
Pow. Urząd Bezp. - tel. 130-01

DYŻURY APTEK
Dzisiejszej nocy dyżurują apteki:
Gymera (Wólczajska 37), Bojarskiego (Przejazd 19), Unieszowskiej (Dąbrowska 24b), Epsztajna (Piotrkowska 24b), Epsztajna (Piotrkowska 226), Trawkowskiej (Brzezińska 56), Pawlukiewiczowa (Pomorska 12).

TEATRY

KAMERALNY TEATR DOMU SOENIERZA - Daszyńskiego 34
Dzisiaj i codziennie o g. 19.15 komedia „Ich Cwoszo“ Gabrieli Zapolskiej z Mirą Ziemińską w roli głównej.

TEATR „SYRENA“ TRAUAGUTTA 1
Dzisiaj i codziennie wielkie widowisko muzyczne z Gozdawy Sępienia p. t.
TRZEJ MUSZYKIETEROWIE z udziałem całego zespołu „SYRENY“ chóru i baletu poez. przedstawienia o godzinie 19.15.

ABY DO WYBORÓW!
Pod tym tytułem Teatr „Gong“ - Południowa 11, dał premierę nowego programu humoru, satyry, piosenek i tańca.

Udział biorą: Ziuta Kryńczanka, Zofia Karpńska, Lena Wilczyńska, Bielenia, Bolkowski, Kazimierz Chrzanoski, Darski, Szwajcer i Oryński.

TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ LUTNIA
Dzisiaj doskonała komedia muzyczna z muzyką Frimmla „Król Włocławów“ w obsadzie premierowej.

TEATR NA PIETERKU
Studio Muzyczne, Traugutta 1. Dzisiaj i codziennie „MECZ „HUMORU“.

W niedzielę, dn. 7 kwietnia - Wileński Teatr Łątek gra bajkę „O gwiazdce z nieba“ - w sali kina „Polonia“ Piotrkowska 67.

Bilety do nabycia w kasie kina od soboty, dn. 6 kwietnia od godz. 3 pp. Za pośrednictwem Administracji „Kuriera Popularnego“ złożono: na Rodzinę Radiową zł. 530,- zamiast kwiatów w dniu imienin Przewodniczącej Ob. Teodory Jakówek.

XV. PORANEK SYMFONICZNY
Jutro w niedzielę, 7 km. o godz. 12 w południe odbędzie się w Filharmonii Poranek i Symfoniczny z udziałem świetnej skrzypaczki Bronisławy Rotszatówny.

Podziękowanie

Niniejszym składam serdeczne podziękowanie Redakcji czasopisma „Kuriera“ za łaskawą wzmiankę poświęconą z racji zgonu mojego męża.

Odniesienie

Wojewoda Dąb-Kocioł udekorował krzyżami zasługi następujących pracowników Polskiego Czerwonego Krzyża:
Pełnomocnika Zarządu Gł. P.C.K. na Okręg Łódzki - Gienkę Mieczysława - Złotym Krzyżem Zasługi, Dr Żurkowskiego Jana i Dr Sobieralskiego Stanisława - Srebrnymi Krzyżami Zasługi, oraz Kazimierza Juliana, Otociego Józefa, Relfa Pawła i Szadowiak Natalię - Bronzowymi Krzyżami Zasługi.

RADIO

Program na sobotę, 6.IV.1946
5.57 Kraków, 6.45 W-wa, 7.10 Po znań, 7.45 W-wa, 8.30 Skrzynka poszukiwania rodzin 8.45 Codzienny odcinek prozy. 9.00 Rozmaitości, 9.10 Program na dzisiaj, 9.15 Przerwa. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Wieży Mariackiej, 12.05 W-wa. 13.45 Kwadrans poetycki Mieczysława Jastruna, 14.00 W-wa. 14.40 Audyc. dla dzieci, 14.55 Najciekawsze audycje przyszłego tygodnia. 15.05 Rezerwa, 15.10 Płyty, 15.30 Wiadomości z miasta i powiatu, 15.35 „Pasza dla inwentarza“, 15.45 Pieśni ludowe, 16.00 W-wa. 19.00 Audyc. dla robotników, 19.30 W-wa, 21.00 Szkic literacki, 21.10 „Niedokończona symfonia“ Schuberta - audyc. słowno-muz. 21.40 Koncert reklamowy, 21.48 Komunikat o pogodzie, 21.50 W-wa, 22.30 Koncert Życzeń I część, 23.00 W-wa, 23.35 Koncert Życzeń II część, 23.55 Program na jutro. Zakończenie audycji i Hymn do 24.00.

PPS ŻYCIE PARTYJNE

Kolo PPS przy Filmie Polskim organizuje w niedzielę dnia 7 b. m. o godz. 12 w pol. w kinie „Polonia“ Piotrkowska 67
Wielki Poranek Artystyczny w którym udział biorą najwybitniejsi artyści scen łódzkich i Polskiego Radia, a mianowicie: Irena Górska, Hanka Bielicka, Jadwiga Hryniewicka, Damięcki, Wilkomirski i inni. Bilety w cenie od zł. 30 są do nabycia w kasie kina „Polonia“ codziennie w godzinach od 14 - 19.

UWAGA!
Dnia 4. IV. 46 r. w Aptece przy ulicy Limanowskiego 80 zgubiono dokumenty, książeczkę czeladniczą, zaświadczenie z RKK-Łódź, dowód P.K.P., dowód tożsamości, zaświadczenie lekarskie i prześwietlenie oraz różne inne dowody na nazwisko Sobociński Stanisław, Łódź, ul. Dobra 10 m. 29.

UWAGA
Zaginęła starszka na terenie Wodnego Rynku, kto wie o Jej pobycie, proszę łaskawie zawiadomić pod niżej podany adres: M. Friese, Łódź, ul. Targowa Nr. 32 m. 18.

ELEKTROWNIA ŁÓDZKA

poszukuje samodzielnego monter-a samochodowego, tokarza (narzędziowca).
Warunki do omówienia.
Zgłoszenia w godzinach służbowych u kierownika działu transportowego, Łódź, Kilińskiego 72.

UWAGA
Zaginęła starszka na terenie Wodnego Rynku, kto wie o Jej pobycie, proszę łaskawie zawiadomić pod niżej podany adres: M. Friese, Łódź, ul. Targowa Nr. 32 m. 18.

UWAGA PABIANICE
Z dniem 7 b. m. zostanie otwarty punkt sprzedaży dzienników, tygodników i czasopism socjalistycznych przy ul. Czerwonej Armii 34.
Przyjmowanie prenumeraty „Kuriera Popularnego“ z dostawą do domu. Przyjmowanie ogłoszeń.
Komitet P. P. S.

Repertuar kin łódzkich

Table with columns for cinema names and times. Rows include POLONIA, TECZA, GDYNIA, STYLOWY, BAŁTYK, WISŁA, ADRIA, WŁÓKNIARZ, HEL, TATRY, PRZEDWIOSNIE, WOLNOŚĆ, ROMA, ZACHETA, BAJKA, ROBOTNIK, REKORD, M J Z A, OŚWIATOWY OM. TUR.

Początek seansów: w dni powszednie o godz. 16, 18 i 20; w niedzielę święta o godz. 12, 14, 16, 18 i 20.
Kina: „Polonia“, „Hel“, „Adria“, „Bałtyk“, „Przedwiosnie“ i „Roma“ rozpoczynają seanse o pół godziny później.
Oświatowy - 2 seanse dziennie o godz. 17, 18.30.
Niedziela i święta 15.30, 17 i 18.30.
Przedprzedaż biletów do kin: „Rekord“, „Wolność“ i „Roma“ dla członków Związków Zawodowych (Zgłoszenia zbiorowe odbywa się w Ra. i w Zakładowej fabryki Geyera (Piotrkowska 295) od godz. 10-13-ej.
Celem uniknięcia natłoku prosimy o przychodzenie na wcześniejsze seanse!

Spółdzielczość na odcinku rolniczym

Oprócz 537-u spółdzielni rolniczo-handlowych będących lokalnymi centralami rolniczymi i kilku tysięcy wiejskich spółdzielni spożywców istnieje specjalna grupa spółdzielni tzw. pomocniczo-rolnych. W grupie tej są czynne następujące typy spółdzielni: ogrodnicze (46), rybne (31), Samopomocy Chłopskiej (784), i inne pomocniczo-rolne (47) Spółdzielnie tych typów bezpośrednio są pomocne w pracy zawodowej rolnika. Poza tym na wsi działają różne typy spółdzielni przetworczych jak np. mleczarskie (772), gorzelnicze (13) i inne.

POWSZECHNE WYKŁADY UNIWERSYTECKIE
Zw. prof. dr Sergiusz Kułakowski wygłosi odczyt pt. „Rola Polskiej w kulturze rosyjskiej“, dnia 7 kwietnia w niedzielę o godz. 12, w gmachu Uniwersytetu Łódzkiego, ulica Narutowicza 68. III p., sala 61.
Wstęp dla kształcącej się młodzieży 5 zł., dla innych 10 zł.

Od Wydawnictwa

Z DNIEM 1 KWIECIA RB. PRENUMERATORZY MOGĄ WPLACAĆ ZA PRENUMERATĘ, KOLPORTEROM.
PRZY WPLACANIU ZADAĆ BONU KONTROLNEGO, ZAPATRZONEGO W OKRĄGLĄ PIECZATKĘ (ZIELONĄ) ADMINISTRACJI.
PRENUMERATORZY ZAMIEJSCOWI MOGĄ WPLACAĆ NA KONTO CZEKOWE P. K. O. ŁÓDŹ VII 4414 ORAZ BANK SPOŁEM - ŁÓDŹ Nr. 308.
ADMINISTRACJA.

10.000 zł
nagrody otrzyma każdy, kto udowodni, że maścią od świerzbu firmy „U A I O R“ nie wyleczy się.
Polecamy nasze czopki glicerynowe, stosowane przy zaparciach stolca, powodujące łagodne wypróżnienia i czopki przeciw hemoroidowe. Do nabycia w aptekach i drogeriach.
Skład fabryczny: Łódź, Cegielniana 25, tel. 152-05, L. ROZNIECKI.

POTRZEBNI CHŁOPCY do ROZNOŠENIA GAZET
Zgłosić się do Administracji „Kuriera Popularnego“.

OGŁOSZENIA DROBNE

Lekarze
Dr med. E. MIKULICZ ze Lwowa, lekarz-dentysta, specjalista chorób dzieci i jamy ustnej, Zawadzka 17, tel. 144-45.

Zagubione dokumenty
UNIEWAŻNIAM zagubioną dn. 27. 3. 1946 r. w pociągu między Nowa-Sola a Zieloną Górą teczkę z dokumentami: koncesję wydaną przez Państwowy Monopol Spirytusowy (Urząd Akcyzowy) w Szprotawie, pieczątkę Kierownika i pieczątkę Powszechnej Spółdzielni Spożywców w Nowej-Soli z odpowiedzialnymi udziałami, wksel odstemplowany i różne rachunki. Łaskawego znalazcę proszę o zwrot tylko papierów. Radzikowski Kazimierz, Nowa-Sola, ul. Roosevelta 48.

UNIEWAŻNIAM zagubione dowody wojskowe i listy przysłane przez Czerwoną Krzyż od męża z Londynu, na które otrzymywałam kartki żywnościowe oraz resztki pieniężne, Boniecka Helena, wieś Stary Adamów, gm. Beldów, p-ta Aleksandrów.

UNIEWAŻNIAM skradzioną paleówkę na nazwisko Moczkońska Bolesława, ul. Lipowa 19. -1169

UNIEWAŻNIAM skradziony dowód tożsamości, zaświadczenie służbowe IV Dywizji Zandarmerii, kartę rejestracyjną RKK-Katno i różne inne dokumenty na nazwisko Fryza Mieczysław, Łyżkówce, pow. Łowicz. -1170

Poszukujemy
POTRZEBNA gospośka do prowadzenia gospodarstwa domowego z dobrą znajomością kuchni. Referencje konieczne. Zgłoszenia: Wólczajska 21 m. 11, godz. 8-10, 2-5. -1144

Kupno i sprzedaż
POLSKA SPÓŁKA RADIOTECHNICZNA - Przebudowy, naprawy radiodiodbiorników. Kupno - sprzedaż - zamiana, Piotrkowska 31 (w podwórzu) prawa oficyna - parter. -961

KUPUJEMY wszelkiego rodzaju maszyny do pisania, liczenia i powielacze „Mechanizacja Biurowa“ Piotrkowska 55, tel. 163-37. -1134

WÓZEK dziecienny, głęboki (limuzyna), w dobrym stanie kupię natychmiast. Zgłoszenia do Administracji pod „Wózek“ lub telefonicznie tel. 191-88, od godz. 1-3. -1152

Różne
MECHANIZACJA BIUROWA, Piotrkowska 55 tel. 163-37. Maszyny biurowe. Organizacja, Warsztaty reparycyjne.

S P O R T

XVII mistrzostwa Polski

FATALNY WERDYKT

Sędziowie odbierają zwycięstwo Czarneckiemu — 7-iu łodzian w półfinałach — 3 k. o.

Czwierćfinałowe spotkania drugiego dnia mistrzostw sprawiły szereg nowych niespodzianek. Tym razem były one dziełem wschodzących gwiazd Śląska. Zarówno Grzywoczek jak i Szolc, abstrahując od wyników sędziowskich, ujawnili, że już wkrótce dokonają zasadniczych zmian w układzie sił polskiej czołówki. Jeżeli jeszcze nie w czasie trwających mistrzostw, to wkrótce po nich stara gwardia musi ustąpić miejsca nowym, młodym talentom.

Spotkanie otworzyła para kociągów Nowicki (Kraków) — Józwiak (Pom.). Krakowianin, wyższy o głowę od Józwiaka, jest b. agresywny, ale walczy nieczysto, prymitywnie. Jego bokser jest zwyczajną bijatyką, z którą przez 2 rundy Józwiak nie umie sobie dać rady.

W trzecim starciu walka ma równie nieciekawą przebieg, Nowicki dostaje napomnienie za uderzenie głową. Wydaje się, że to definitywnie przesądza wynik na korzyść Józwiaka, tymczasem sędziowie przyznają zwycięstwo Nowickiemu. Jest to po wczorajszej gaffe z Antonem drugi błąd kompletny sędziowski.

W drugiej parze Sadowski (W-wa) stoczył stojącą na niskim

poziomie walkę z Baranem (Lb.). Sadowski żywo atakuje przez pierwszą rundę, ale lublinianin umie się dooklikwie „odgrzyzać”. W drugiej, Baran demonstruje kilka udanych kontr, co wyraźnie temperuje animusz warszawianina. W trzecim starciu Sadowski zrywa się do nowego ataku i goni po ringu przeciwnika. Mimo iż inkasuje nie mało, ani na chwilę nie zwalnia tempa. Wygrywa zasłużenie na punkty Sadowski.

Już pierwsze skrzyżowanie rekawic wykazało, że Sobkowiak (W-wa) nie będzie miał trudnego wadania w walce z Miodowiczem (Pom.). Jeżeli w pierwszej rundzie przewaga Sobkowiaka wyraża się różnicą 2 punktów, to w drugiej młody pomorzanin nie ma już nic do powiedzenia. Podkreślenia godne jest jednak jego serce do walki i odporność na ciosy. Do ostatniej chwili Miodowicz nie ustępował z placu i jakkolwiek zwycięstwo Sobkowiaka nie podlega dyskusji, zdolnemu Miodowiczowi należą się słowa pochwały.

Grzywoczek (Sl.) rozpoczął walkę z Czarneckim, znakomitymi prostymi, którymi jak żądlem dosięgał podbródkę łodzianina. Dłuższymi niż przeciwnika ramionami zbiera punkty. Końcówka należy

jednak do łodzianina, który pojął, że z zawodnikiem tego typu trzeba walczyć z półdystansu.

II starcie należy do Grzywoczki, który pięknymi prostymi obrabia górne partie przeciwnika. Pod koniec widać jednak na Ślązaku zmęczenie. Walczy mniej czysto, często bijąc nieprzeznaczoną głową. Czarnecki - krwawi, po jednym z takich uderzeń w łuk brwiowy. Runda dla Grzywoczki. Trzecią rundę wygrywa zdecydowanie łodzianin, znakomicie walczący z półdystansu w zwarciach prostymi celnymi hakami pochyłymi do przodu głowę Grzywoczki, zbierając przez całe 3 minuty punkty, które zapewniły mu zwycięstwo. Komplet sędziowski popelnia jednak drugi, tym fatalniejszy błąd, że w jego wyniku w walkach ćwierćfinałowych odpadł najlepszy polski „kociąg”. Zwycięstwo przyznano Grzywoczce. Publiczność protestuje długotrwałymi gwizdami.

Waga piórkowa - Antkiewicz (Gd.) potwierdził swą groźną sławę bombardiera i przez trzy starcia nie zważając na kontury Zaleskiego (Pom.), walił szerokimi, zamaszysłymi ciosami w korpus, głowę i... gardę przeciwnika.

Zwyciężył bez większych przeszkód na punkty Antkiewicz.

Ten technicznie surowy, ale niedźwiedziej siły chłopiec będzie groźnym przeciwnikiem Rogalskiego w dzisiejszym spotkaniu półfinałowym.

Po wyrównanej pierwszej rundzie, w drugiej Rogalski (Poz.) poszedł do walki z półdystansu z Piszczykiem (Kr.). Wprawdzie krakowianin ułokował 3 prosie na szczebie Rogalskiego, ale było to za mało na przełamanie przewagi poznańca. Na początku 3 starcia Piszczyk przyjmuje silny cios, który zwala go na matę, gdzie zostaje wyliczony.

Rewelacyjny pogromca Czortka - Chudy (Częstochowa) wskutek złamania prawej pięści, nie sta-

nał do walki z Wojną (Lublin). Równie drogo zapłacił za zwycięstwo nad Małeckim Marcinkowski. Wskutek rozbicia obu rąk nie mógł stanąć w ringu przeciw Komudzie (Sl.).

W wadze lekkiej Zurawski (Cz.) miał nieznaną przewagę przez 2 rundy nad Wnakiem (Kraków). Do trzeciego starcia nie doszło, gdyż spowodował kontuzję oka sędziowie walkę przerwali. Ponieważ do tego momentu prowadził na punkty Zurawski, jemu przyznano zwycięstwo.

Koziołek (Pozn.) napotkał w Kosińskim (W-wa) bardzo niebezpiecznego przeciwnika. Obaj bokserzy mają klasyczne sylwetki welterów. Koziołek walczył na dystans, przez pierwszą rundę zbierając punkty celnymi prostymi.

W drugiej rundzie Kosiński łąduje czysty prawy na szczękę Koziołka i ten kłęk. Znosi się na nową sensację. W chwilę później soczysta kontra rzuca warszawiaka na kolana do „8”. Z trudem przetrwał starcie. W trzeciej rundzie Koziołek ma miażdżącą przewagę. Wygrywa zasłużenie na punkty.

Najciekawsza walka wieczoru Kowalski (L) - Szolc (Sl.) zaczęła się od niespodziewanego ataku Szolca. Rewelacja Śląska w pełni zasługuje na swą nazwę. Szybki ciosami z obu rąk przez dwie rundy goni Kowalskiego po ringu. W ostatniej minucie starcia Zbyszek łapie wreszcie oddech i zaczyna ripostować. Prawe proste robią na Szolcu widoczne wrażenie. Runda wyrównana. Trzecie starcie to beneficjum Kowalskiego. Zbyszek raz po raz łapie Ślązaka przy linach i lokuje serię za serią. Publiczność niesłychanie gorąco dopinguje łodzianina. Cała hala wyje rytmicznie Zbyszek!

Zbyszek... Kowalski resztkami sił łąduje ciosy za ciosem nadrabiając stracony w poprzednich rundach teren. Ta końcówka jest imponująca, przypominał nią Kowalski swe najlepsze czasy. Wy-

grywa ją wysoko. Przed ogłoszeniem wyniku na sali panuje absolutna cisza. W napięciu publiczność oczekuje werdyktu tej emocjonującej walki. Po ogłoszeniu zwycięstwa łodzianina, wśród szalonego entuzjazmu widowni, na barkach przysięgłych wielbicieli Kowalski wędruje do szatni.

Sowiński (Pom.) nie umiał znaleźć recepty na „maszynę do bicia” jaką był Wozniakiewicz. Łodzianin przez wszystkie trzy starcia dażył do zwarcia i tam punktował. Kilka udanych kontr Sowińskiego nie mogło wyrównać przewagi Wozniakiewicza, powiększonej napomnieniem, jakie sędzia ringowy udzielił pomoczninowi za nieczystą walkę. Zasłużone choć nieefektywne zwycięstwo na punkty odniósł Wozniakiewicz.

Łiść dzielnie wytrzymał potwornie silne ciosy Szymury. W trzeciej jednak rundzie sędzia przerywa walkę z powodu zbyt przynajmniej przewagi poznańca.

Branecki (Lb) trzy rundy toczył równorzędną walkę, niewiele różniąc się od marnych zapasów, by ulec na punkty Jaskóła (L). Było to z całą pewnością najbrzydsze spotkanie wieczoru.

Po walce bez historii przerwanej spowodował kontuzji oka Archaciego (W-wa) sędziowie najnieścisłej w świecie przyznali mu zwycięstwo nad Zbiżkiem (Kr.).

W wadze ciężkiej Niewadził (L) po kilku ciosach zamknął powietrze Koralewskiemu (Gd.) i ten dał się na stojącą wyliczyć.

Dzisiejsze konkurencje

Dziś w półfinałach walczą:
w. musza: Stasiak (L) - Borowicz (Pom.), Pałora (W-wa) - Sowiński,

w. kogucia: Sobkowiak (W) - Grzywoczek (Sl.), Nowicki (Kr.) - Sadowski (W),

w. piórkowa: Antkiewicz (Gd.) - Rogalski (P.), Wojna (Lb.) - Komuda (Sl.),

w. lekka: Zurawski (Cz.) - Koziołek (P.), Kowalski (L) - Wozniakiewicz (L),

w. p. średnia: Olejnik (L) Berg (Cz.), Wikliński (Pom.) - Gradkowski (Sl.),

w. średnia: Unton (L) - Pieniążek (Kr.), Kolczyński (W) - Bednarz (Pom.),

w. p. ciężka: Szymura (P) - Stocki (Pom.), Archacki (W) - Jaskóła (L),

w. ciężka: Figiel (Lb.) - Kliemecki (P), Drabkowski (W) - Niewadził (L).

SZWEDZI W ŁODZI

Piłkarze ZZK sprowadzają jeszcze w bieżącym miesiącu jedną z czołowych drużyn szwedzkich na tournée po Polsce. Ambascada szwedzka w Warszawie za pośrednictwem której nawiązane zostały pertraktacje z Szwedzkim Zw. Piłk. zapewniła Kolejarzy o całkowitym poparciu dla tej imprezy. Mielibyśmy więc okazję uprzenia po raz pierwszy od 7 lat znakomitych przedstawicieli piłkarstwa skandynawskiego.

BIEG NA PRZELAJ ŁKS

Ruchliwa sekcja lekkoatletyczna ŁKS organizuje w najbliższą niedzielę otwarcie sezonu lekkoatletycznego biegiem na przelaj na trasie 3 km.

Start i meta będą się mieścić na stadionie ŁKS. Trasa wyniesie 3 km i będzie prowadzić z boiska do parku, by później zawrócić spowrotem na boisko.

Jesteśmy przekonani, że w biegu tym weźmie udział spora ilość zawodników.

Ruch na boiskach

Dziś ruszają do boju A-klasowe drużyny łódzkich piłkarzy. W Kutnie łódzki TUR rozegra mecz z tamtejszym TUR-em. W Łodzi na boisku Zjednoczonych o godzinie 16.15 spotkają się Kolejarze z znajdującą się w dobrej formie jedenastką Widzewa. Jutro ŁKS gościć będzie u siebie tomaszowską Lechię, a Zjednoczone zmierzą się z Concordią (Piotrków). Niewątpliwie wszystkie spotkania dostarczą miłośnikom piłki dużo emocji.

Bieg na przelaj organizuje w

SKRA PRZECIŁ MILICYNEMU KLUBOWI

W niedzielę, dnia 7 b. m. o godz. 10.30 na boisku sportowym w parku Ludowym, odbędzie się mecz piłki nożnej pomiędzy drużynami RKS Skra (Bałuty) i Milicyjnym Klubem Sportowym.

SPROSTOWANIE

Łódzki Okręgowy Związek Piłki Nożnej podaje do wiadomości, że wskutek nieuwagi rozklejających afisze wkłada się pomylką: zawody Widzew - ZZK Łódź, odbędą się w sobotę 6.4.46 r. o godz. 16.15 na boisku Zjednoczonych, a zawody Zjednoczone-Concordia w niedzielę o g. 16 na boisku Zjednoczonych.

RKS TUR jedzie do Kutna, gdzie rozegra mecz mistrzowski z tamtejszym TUR-em. Sędziować będzie p. Pogodziński.

Na walnym zebraniu Łódzkiego Okr. Zw. Kolarskiego dokonano wyboru nowych władz sportowych.

Prezesem kolarzy łódzkich został wybrany Zygmunt Kraciulec, a jego zastępcą Wierucki Stefan.

NIEURZĘDOWA TABELA WYGRANYCH

I-szy dzień ciągnięcia 46 Loterii Klasowej

Wygrana 100.000 zł. — Nr: 68778.
Wygrana 50.000 zł. — Nr: 30492.
Wygrane po 20.000 zł. — Nr Nr: 10835 18302 19218 28453 33281 50786 63296 65566

Wygrane po 10.000 zł. — Nr Nr: 2436 4733 15109 18438 28221 35078 50564 63733 63745

Wygrane po 5.000 zł. — Nr Nr: 1238 689 2398 4380 6479 7359 367 9330 394 990 10301 11450 676 12696 796 14437 809 15586 17059 093 945 18472 19323 809 932 20038 419 21227 952 23088 24237 392 25154 331 648 26113 678 28772 29036 323 745 81388 905 924 34016 399 998 35559 36036 258 738 37738 38129 39026 046 391 43823 44511 718 995 45114 807 880 903 46403 815 47292 501 593 629 48098 128 881 50743 51268 52378 575 896 54995 55848 894 56309 638 57613 58212 355 61610 63002 570 676 64076 473 65505 698 816 940 66809 87117 715 88778 693 69109 1 69782

Wygrane po 2.500 zł. — Nr Nr: 2146 52 262 776 3916 4003 339 499 802 5070 116 591 961 75 8332 875 7215 885 8260 354 671 898 9188 10657 428 11841 12264 13030 475 14357 649 15308 694 16272 979 17696 18021 106 78 212 19048 53 266 541 20209 945 22133 526 23161 266 491 907 24021 255 974 26248 346 733 835 992 27089 238 821 28240 551 29556 31249 569 751 32377 729 959 33577 600 34112 477 512 824 907 35114 36182 420 37700 38731 39361 813 40400 41423 973 42705 43312 539 44422 82 576 45166 212 46417 631 34 860 48073 426 50247 753 51238 65 74 561 777 970 52302 435 74 879 53159 57180 825 60752 946 61290 791 62217 445 921 63721 64323 939 65144 293 67426 756 832 68020 793 69097 306 616 970.

Wygrane po 2.000 zł. — Nr Nr: 59 90 567 1046 2254 4607 814 949 3755 4533 5180 468 6129 584 878 7106 475 966 8111 10058 165 588 690 11882 12063 731 13228 87 307 656 863 14306 865 15024 672 16183 509 17493 904 18132 62 66 748 941 19424 704 21032 441 22197 640 732 807 23728 24174 91 509 821 42 25281 571 26044 77 93 290 640 754 809 47 27104 309 667 28103 639 29021 303 899 922 30020 273 702 38 44 31138 44 240 62 478 94 628 32017 137 34457 35812 36414 857 37351 73

Wygrane po 1.250 zł i 1.000 zł. należy sprawdzać w kolekturze.

Redakcja: Łódź, Piotrkowska 68; Administracja: Piotrkowska 70. Tel. red.: 130-46 i 144-18. Adm.: 222-22 i 256-37. Konto czek. Bank Spółem Nr 308 i PKO Łódź VII 4414

Redaktor naczelny przyjmuje codziennie od godz 12-13 Sekretarz Redakcji: Łódź 11 10 01. Redakcja i kłopotów nie zwraca. Honorujemy artykuły tylko z góry umówione. Redaktor: Artur Karaczewski

CENY OGŁOSZENI Drobne: za wyraz petitwowa poza tekstem - 5 zł. inne ogłoszenia: za milimetr - szpalte poza tekstem - zł 14. w tekście - zł 21. - W numerach niedzielnych i świątecznych - 50 procent drożej. Wydawca: Wojewódzki Komitet PPS w Łodzi.